

Poznań, 29 maja 2020 r.

Fundacja na rzecz Praw Ucznia

ul. Święty Marcin 29/8
61-806 Poznań

Joanna Ząbek
Dyrektor Szkoły Podstawowej
im. Jana Pawła II
w Kraczkowej
Kraczkowa 311
37-124 Kraczkowa

Szanowna Pani Dyrektor!

Jako Fundacja na rzecz Praw Ucznia działająca przede wszystkim w kwestiach uczniowskich (szkolnych), otrzymawszy informację w sprawie planowanego połączenia klas IVA i IVB, informujemy o włączeniu się przez nas w sprawę. Tym samym przesyłamy naszą opinię w sprawie oraz płynący z niej wniosek.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że połączenie klas dokonało się za pośrednictwem opracowania arkusza organizacji szkoły na kolejny rok szkolny, zgodnie z art. 110 Prawa oświatowego. Naturalnie, rozumiemy, że został on już zatwierdzony przez organ prowadzący szkołę (zgodnie z trybem określonym w ust. 2 i 3), ale nie jest to żaden problem. Do 30 września istnieje bowiem możliwość wprowadzenia zmian do zatwierdzonego już arkusza organizacji szkoły, o czym mówi ust. 5 tegoż artykułu. Wobec tego kwestie formalne nie pozostają żadnym problemem w tej sprawie.

W przypadku łączenia klas warto zauważyć, jakie cele przyświecają systemowi oświaty. W ich znalezieniu pomaga art. 1 Prawa oświatowego, który mówi, że system oświaty zapewnia w szczególności m.in. wychowanie rozumiane jako wspieranie dziecka w rozwoju ku pełnej dojrzałości w sferze fizycznej, emocjonalnej, intelektualnej, duchowej i społecznej, wzmocniane i uzupełniane przez działania z zakresu profilaktyki problemów dzieci i młodzieży (pkt 3), a także utrzymywanie bezpiecznych i higienicznych warunków nauki, wychowania i opieki w szkołach i placówkach (pkt 14). Wobec powyższego zastanowić się należy, czy możliwe jest spełnienie tych celów w przypadku połączenia dwóch klas, w których 5 dzieci ma mieć orzeczenie o niepełnosprawności (z posiadanych przez nas informacji 3 dzieci takie

orzeczenie już ma, a 2 kolejne wystąpiły o nie). Osoby z niepełnosprawnościami wymagają bowiem zupełnie innej opieki i nauki, niż te bez niepełnosprawności, co skutkuje, że znacznie utrudniony może być rozwój dziecka ku pełnej dojrzałości w sferze emocjonalnej, intelektualnej czy społecznej w momencie, gdy osoby z niepełnosprawnościami będą pobierać naukę w 30-osobowym oddziale. To z kolei sprawia, iż system oświaty może nie spełnić swojego celu, a co za tym idzie — być niewydolny, co z pewnością nie jest pozytywnym zjawiskiem. Czy nie po to oświata istnieje, by jednak dążyć ku wydolności?

Niebezpieczne wydaje się także to, że oddział miałby liczyć 30 osób, a klasy w szkole Pani Dyrektor są dostosowane do 25 osób. Oczywiście, można dostawić ławki, lecz czy to nie spowoduje dużego niebezpieczeństwa dla nauczycieli oraz uczniów? W pierwszej kolejności na myśl przychodzi zagrożenie epidemiczne, z którym mierzymy się obecnie i mierzyć się będziemy jeszcze przez długi czas. Wskazane są bowiem odległości do drugiej osoby (dystans społeczny). Jak je zachować, gdy w sali lekcyjnej będzie panował ścisk spowodowany dostawieniem ławek? Oddziały powinny być wręcz rozdzielane, a nie łączone, skoro wszyscy chcemy przeciwdziałać wirusowi. Oczywiście, to niejedyne zagrożenie wynikające z takiej sytuacji. Z innych: ścisk w klasie może doprowadzić do omdleń w porze letniej czy zagrożenia paniki w przypadku ewentualnego alarmu...

Nie należy ponadto zapominać, że w każdym momencie do szkoły może dołączyć nowa osoba, która będzie z tego samego rocznika, co obecne klasy IV. Jak wówczas będzie mogła dołączyć do jedynej klasy IV, skoro jej liczebność będzie na skraju maksymalnej? Czy nie bezpieczniej byłoby pozostawić dwie mniej liczne oddziały, by mieć ewentualną możliwość przyjęcia nowych osób, które w trakcie roku szkolnego będą zmieniały szkołę?

Naturalnie, rozumiemy argument związany z finansami i subwencją oświatową. Jest on, rzecz jasna, słuszny, lecz należy zauważyć, że, oprócz pieniędzy, trzeba patrzeć także na dobro dzieci, które może być, naszym zdaniem, zagrożone w przypadku połączenia oddziałów (w szczególności dzieci z niepełnosprawnościami).

Co także ważne, Wójt Gminy Łańcut już raz zezwolił na to, by oddziałów nie łączyć. Jak czytamy w piśmie skierowanym 15 kwietnia 2020 r. do Rady Rodziców przy Zespole Szkół w Głuchowie, „jako Wójt Gminy Łańcut, będąc odpowiedzialny za budżet gminy, brałem pod uwagę w tym przypadku nie tylko sprawy finansowe, ale przede wszystkim dobro dzieci. Dlatego nie zaakceptowałem przedstawionego projektu arkusza organizacyjnego zakładającego łączenie klas 6a i 6b w Szkole Podstawowej w Głuchowie”. Wobec tego wysnuć można

wniosek, że jedna szkoła została potraktowana w inny sposób niż inna. W przypadku jednej Wójt kierował się bowiem dobrem dzieci, a w drugiej wyłącznie kwestiami budżetowymi. To z kolei sprawia, że naruszone mogło zostać art. 32 ust. 1 zdanie 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, które mówi: „Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne”.

W związku z powyższym istnieją poważne wątpliwości co do tego, czy klasy powinny być łączone. W przypadku ich połączenia na dzieci spada duże niebezpieczeństwo oraz istnieje możliwość tego, że system oświaty w postaci Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Kraczkowej stanie się niewydolny. Wobec tego **prosimy Panią Dyrektor o wprowadzenie zmian do zatwierdzonego już arkusza organizacyjnego szkoły i ponowne rozdzielanie klas IVA i IVB.**

Z poważaniem

Mikołaj Wolanin

Prezes Fundacji na rzecz Praw Ucznia

Do wiadomości:

1. Podkarpacki Kurator Oświaty.
2. Wójt Gminy Łańcut.
3. Dyrektor Centrum Oświaty Gminy Łańcut.